

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/187111,W-czterdziesta-rocznice-harcerskiej-Bialej-Sluzby.html>

04.05.2024, 08:11

W czterdziestą rocznicę harcerskiej Białej Służby

W 2023 r. przypada 40. rocznica pierwszej Białej Służby pełnionej przez harcerzy podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Została zorganizowana w 1983 r., gdy papież przybył po raz drugi do ojczyzny, aby wesprzeć wolnościowe dążenia rodaków i dodać otuchy społeczeństwu.

Białą Służbę przygotowali harcerze „niepokorni”, czyli działający według przedwojennych wzorców, którzy pod koniec PRL utworzyli jawne organizacje – Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i Związek Harcerstwa Polskiego rok zał. 1918. Pełnili ją również podczas następnych pielgrzymek Jana Pawła II, a także w czasie wizyt w Polsce jego następców na Stolicy Piotrowej.



Jasna Góra. Lilijka z kwiatów. Fot. W. Wróblewski, kopia w zbiorach M. Kapusty

„Pokój Tobie, Polsko! Ojczyzno moja!” - po raz drugi w ojczyźnie

Druga pielgrzymka odbywała się w złożonej sytuacji politycznej. W kraju, choć zawieszony, nadal obowiązywał stan wojenny. Ojciec Święty chciał przybyć do Polski rok wcześniej, jednakże ze względu na przewlekanie przez władze negocjacji dotyczących warunków przyjazdu mógł przyjechać dopiero w roku 1983. Program wizyty był efektem rozmów prowadzonych w Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu PRL i Episkopatu Polski.



Plakietka sprawności BS 83 z munduru M. Słężaka. Kopia ze zbiorów M. Kapusty

Po długich negocjacjach ustalono listę miast i miejsc, które papież odwiedzi w czasie pielgrzymki. Znalazły się na niej Warszawa, do której Jan Paweł II przybył 16 czerwca, a następnie Niepokalanów, Częstochowa – Jasna Góra, Poznań, Katowice, Wrocław,

Góra św. Anny. Ostatnie dwa dni, 21-23 czerwca, spędził w Krakowie.

Wierni Bogu, wbrew oficjalnej świeckości ZHP

Druga papieska pielgrzymka do ojczyzny odbyła się niedługo po zdelegalizowaniu przez oficjalne władze ZHP struktury kierowniczej „harcerskiej Solidarności”, czyli [Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego](#) (KIHAM) i w konsekwencji poszczególnych kręgów. Na przełomie roku 1982 i 1983 środowiska dążące do odnowy harcerstwa w duchu tradycyjnych ideałów zdały sobie sprawę z konieczności zmiany formy działania, dostosowania jej do pracy niejawniej i zbudowania nowej struktury opartej na środowisku „pokihamowskim”. Zastanawiając się wiosną 1983 r., jak to przeprowadzić ustalono, że służyć temu będzie akcja programowo-metodyczna polegająca na zdobywaniu przez instruktorów i harcerzy starszych podczas papieskiej pielgrzymki sprawności Biała Służba.

Z inspiracji hm. Wojciecha Wróblewskiego, który opracował wymagania sprawności, w środowisku niepołomickiego szczepla „Puszcza” przygotowano jej znak graficzny. Informacje, nieoficjalnymi kanałami, rozesłano do wielu środowisk w Polsce. Przygotowania starano się utrzymywać w jak najgłębszej tajemnicy przed władzami ZHP, partyjnymi, a zwłaszcza Służbą Bezpieczeństwa.

Warto zaznaczyć, że pomysł czynnego włączenia się w pielgrzymkę harcerzy z ówczesnego ZHP, związanych z nurtem „niepokornych”, nie był całkowicie nowy. Krakowscy instruktorzy – ok. 30 osób – w



Mistrzejowice. Phm A. Wiatr



Fot. Archiwum IPN

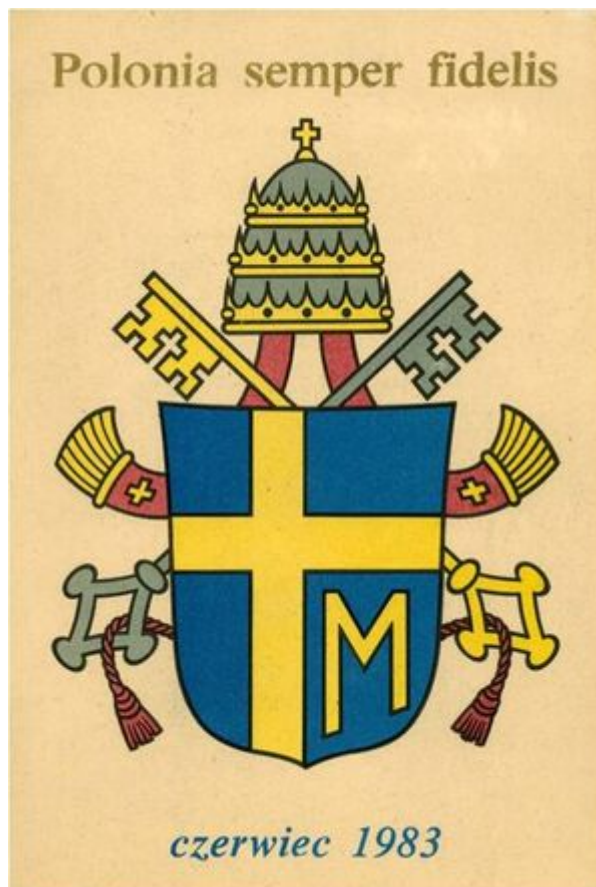
sposób zupełnie nieformalny, bez mundurów, wsparli organizację papieskiej mszy świętej w Krakowie już podczas pierwszej pielgrzymki. Jak wspomina hm. Antoni Wiatr, przy współpracy z ks. Janem Zającem – obecnym emerytowanym biskupem, zorganizowano grupę stworzoną z zaufanych instruktorów, która pełniła służbę o charakterze porządkowym, zabezpieczając ołtarz na Błoniach.

Zdobywając sprawność BS 83, harcerze mieli pełnić w ramach struktur kościelnych służbę porządkową, informacyjną i medyczną. Do tej ostatniej w Krakowie uczestnicy przygotowywali się m.in. w ramach nieoficjalnych szkoleń odbywanych na pogotowiu ratunkowym.

Jasna Góra - harcerski dar

Najważniejszym miejscem działania harcerzy była Jasna Góra. To tam nastąpiła pamiętna chwila, kiedy wśród delegacji składających dary Ojcu Świętemu znalazła się reprezentacja „harcerstwa niepokornego”. Udział w służbach, a także złożenie harcerskiego daru ze stroną kościelną uzgadniali hm. W. Wróblewski i o. płk. Adam Studziński – dominikanin, kapelan wojskowy i harcerski. Rozmowy były długie i trudne. Strona kościelna ze zdziwieniem i niedowierzaniem przyjęła ofertę włączenia się w uroczystość kościelną harcerzy z postrzeżanego jako „czerwony” ZHP. Ostatecznie przedstawiciele Kościoła zgodzili się na wydanie identyfikatorów służb kościelnych. Prawdopodobnie przeważał autorytet o. Studzińskiego.

Do Częstochowy harcerki i harcerze zjechali się z wielu stron Polski. Podróżowali bez mundurów „po cywilu”. Z Krakowa jechali m.in. korzystając z miejsc w pociągach, które



Fot. ze zbiorów M. Kapusty



Fot. ze zbiorów K. Onderki

nie podając faktycznego celu, zarezerwował hm. Kazimierz Wiatr, wtedy komendant szczeplu „Dąbie”. Były obawy, jak władze zareagują na obecność umundurowanych harcerzy podczas uroczystości kościelnych. Czy będą zatrzymania? Represje? Druh Wróblewski wspomina, że już kilka dni przed wyjazdem nie spał w domu, w obawie przed prewencyjnym zatrzymaniem. Obawy te nie były bezpodstawne. W Krakowie bezpieka zatrzymała, na szczęście krótkotrwale, phm. Marka Jędrzejowskiego z Hufca Podgórze. Natomiast na północy Polski SB, w ramach działań operacyjnych, uniemożliwiła przeprowadzenie w Cierpicach, stanowiącego element przygotowań do Białej Służby, zlotu drużyn z woj. bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego. Zatrzymano na 48 godzin instruktora Jacka Podolskiego, dziewięć osób ukarano mandatami karnymi.

Jakże niezwykle był widok setek harcerzy w mundurach tworzących szpaler wzdłuż alei, którą na Jasną Górę jechał Ojciec Święty. Na jezdni widniała ułożona, m.in. przez hm. Wiatra, hm. Jerzego Bukowskiego i hm. Wiesławę Stojek, wielka lilijka z kwiatów. Wierni na pewno zapamiętali harcerzy, którzy wielkim wysiłkiem przed napierającym zewsząd tłumem utrzymywali drogę przejazdu dla karet i ewakuacji do punktów medycznych osób, które zasłabły.

W czasie składania papieżowi darów przez harcerską delegację złożoną z dwóch harcerzy z Mazowsza i Wielkopolski oraz harcerkę z Małopolski zostały wypowiedziane pamiętne słowa: „My, polscy harcerze i harcerki, którzy zgodnie z naszą już ponad siedemdziesięcioletnią tradycją pragniemy poprzez nasze przyrzeczenie i prawo służyć Bogu i Polsce oraz Bliźniemu (...). Prosimy, udziel nam i naszej służbie Swego Apostolskiego Błogosławieństwa”.

W czasie uroczystości Papież wygłosił homilię, adresując ją szczególnie do młodych. Padły w niej, jakże ważne dla harcerzy, rozważania o znaczeniu słowa „CZUWAJ”.

Na krakowskich Błoniach

W dniu 22 czerwca 1983 r. na krakowskich Błoniach Ojciec Święty odprawił mszę beatyfikacyjną brata Alberta Chmielowskiego i ojca Rafała Kalinowskiego. Także tam stawiły się harcerskie patrole, niosąc pomoc potrzebującym.



Fot. ze zbiorów K. Onderki

Przygotowaniami do służby w Krakowie kierowali instruktorzy wchodzący w skład Rady Duszpasterstwa Harcererek i Harcerzy przy Kościele św. Idziego m.in. hm. Małgorzata Rohleder, hm. Marii Ciechanowska, hm. Ryszard Wcisło. W organizację byli także zaangażowani harcerscy duszpasterze – o. A. Studziński, o. Norbert Paciora i o. Dominik Orczykowski. We wspomnieniach wymieniony jest również, jako osoba zaangażowana w organizację służby na Błoniach, hm. Jan Guśpiel.

Udział środowisk harcerskich w służbach wymagał oczywiście ustaleń ze stroną kościelną. Nie mamy pewności, kto prowadził te rozmowy. W relacjach pojawiają się nazwiska o. A. Studzińskiego, hm. Władysława Zawiślaka czy hm. M. Ciechanowskiej. Można przyjąć, że tak jak w odniesieniu do udziału w służbie na Jasnej Górze, nie były to rozmowy łatwe. Sądzę, że w tamtym okresie część przedstawicieli strony kościelnej patrzyła na krakowskich harcerzy z dystansem – formalnie byli członkami socjalistycznej organizacji o świeckim charakterze. Z drugiej strony byli hierarchowie np. bp Jan Pietraszko, którzy byli nastawieni do harcerzy przychylnie.

W uroczystościach na Błoniach wzięli udział głównie instruktorzy, harcerze starsi (dzisiejsi wędrownicy), funkcyjni. Precyzyjne, całościowe określenie ilości osób zaangażowanych w służbę jest trudne do dokładnego oszacowania. Można ją, w oparciu o relacje dawnych instruktorów – w przybliżeniu i raczej ostrożnie – określić na ok. 200 osób. Nie jest także wykluczone, że uczestników było nawet więcej, ok. 250. W służbie uczestniczyli przedstawiciele m.in. następujących środowisk: 3 KDH – „Zielona Trójka” (ok. 55 osób), 5 KDH „Wichry” (ok. 5-6 osób), „Szara 7” (ok. 25 osób), Szczep „Żurawie”, 13 KDH „Czarna Trzynastka” (ok. 15 osób), „Biały Szczep”, 19 KLDH (najprawdopodobniej wszystkie trzy szczepy), „Huragan”, „Huragan 28”, „Dąbie”, „Żbicza Gromada” (kilka osób), 70. Szczep „Puszcza” (ok. 15 osób), „Słowiki”, „Zielony Szczep” (kilka osób z kadry), „Wagabundy” (ok. 25-30 osób). Z niepołomickiego szczepu „Puszcza” służbę pełniło ok. 25 osób, w tym harcerze młodszy.

Harcerskie patrole były w różnych sektorach. Poszczególnymi grupami kierowali wyznaczeni instruktorzy, m.in. phm. Wojciech Kolka i phm. Marek Jędrzejowski. Ponieważ nie wszyscy harcerze byli zaangażowani bezpośrednio w służbę, tych którzy jej nie pełnili zgromadzono jako zwartą grupę w jednym z sektorów.

Warto także przypomnieć, że wśród osób przystępujących do komunii z rąk Ojca Świętego znaleźli się, ubrani w harcerskie mundury – druha Rohleder i druha Wcisło.

Błonia nie były jedynym miejscem, w którym wierni mogli zobaczyć umundurowanych harcerzy. Grupa ok. 50 osób z kilku środowisk Hufca Nowa Huta uczestniczyła w służbie na terenie Mistrzejowic. Pojedyncze osoby były także wśród wiernych, przemieszczających się spontanicznie z Błoni do Mistrzejowic. W zbiorach archiwalnych IPN zachowało się zdjęcie osób zgromadzonych w Mistrzejowicach, a wśród nich hm. A. Wiatra. Jak wspomina druha Katarzyna Onderka, harcerze byli także obecni podczas wieczornego spotkania z Ojcem Świętym na ul. Franciszkańskiej.

Kogo reprezentowała ta delegacja?

Udział umundurowanych harcerzy w spotkaniach z Ojcem Świętym został zauważony przez władze. W gazecie „Motywy”, oficjalnym „organie prasowym” ZHP, Piotr Łapa opublikował artykuł, fragmentami o pozornie stonowanym wydźwięku, odnoszący się szczególnie do złożenia przez harcerską delegację daru papieżowi. Autor uwypuklał fakt złożenia tablicy z wrytym Prawem i Przyrzeczeniem o treści niezgodnej z oficjalnie obowiązującą w ZHP. W tekście pyta, kogo reprezentowały „zorganizowane zespoły harcerzy”, obecne w miejscowościach, które odwiedzał papież. Kieruje zarzuty pod adresem „pewnej grupy instruktorów”, która nie zawahała się wykorzystać wizyty do „zamanifestowania rzekomego związku organizacji [ZHP] z Kościołem” i której działanie było przywłaszczeniem sobie „prawa występowania w imieniu organizacji”.

Czy były represje? Na podstawie aktualnego stanu wiedzy - być może niepełnej - można stwierdzić, że wewnątrz Chorągwi Krakowskiej wobec uczestniczących w pierwszej Białej Służbie nie stosowano szykan czy represji. Także w zachowanych dokumentach dawnego Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie nie odnalazłem wzmianek odnoszących się do tej tematyki. W odniesieniu do innych województw wymaga to dalszych badań, które umożliwią sformułowanie wniosków w czasie planowanej prelekcji dotyczącej tematyki Białej Służby.

Co przyniosła harcerska służba?

Jeżeli celem BS 83 było nawiązanie kontaktów i zbudowanie struktury „pokihamowskiej”, to został on osiągnięty. Jednakże aktywność ta miała znaczenie nie tylko dla zbudowania struktur niejawnego ruchu harcerskiego. Jej istotnym efektem była także zmiana postrzegania harcerstwa przez przedstawicieli hierarchii Kościoła, a także społeczeństwo. Do tej pory harcerzy kojarzono raczej wyłącznie ze szkolnymi akademiami, często „ku czci” różnych komunistycznych postaci czy państwowo-partyjnymi uroczystościami. Po BS 83 nastąpiła zmiana.

Wspominając o owocach Białej Służby z 1983 r. trzeba przywołać słowa skierowane przez Ojca Świętego 6 września 1984 r. do instruktorów z Małopolski podczas ogniska w Castel Gandolfo: „...muszę powiedzieć, że kiedy byłem zeszłego roku w Polsce, w czerwcu, niektóre sprawy były dla mnie zaskoczeniem, trochę bolesnym zaskoczeniem (...) ale wśród tych zaskoczeń na pewno zaskoczeniem radosnym było stwierdzenie obecności harcerzy w mundurach harcerskich na wszystkich etapach mojego pielgrzymowania po Polsce. (...) Więc przekazuję to pozdrowienie i błogosławieństwo wszystkim harcerzom w Polsce, równocześnie życząc im, ażeby Prawo Harcerskie, całe Prawo Harcerskie - i to związane »Czuwaj« - pozostało słowem wywoławczym dla tego wszystkiego, co jest dobre i szlachetne w naszych dziejach i w naszych duszach - a zwłaszcza w naszej młodzieży”.

Warto podkreślić, że opisana akcja metodyczno-programowa okazała się niesamowitym sukcesem, świetnie wpisującym się w potrzeby następnych pokoleń harcerek i harcerzy.

Dość powiedzieć, że Biała Służba była kontynuowana wielokrotnie – w 1987, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, a także po śmierci Jana Pawła II. Kilka lat po 1989 r. podjęli ją także harcerze z ZHP. Setki młodych osób uczestniczyły w niej w czasie największego chyba spotkania z Ojcem Świętym, jakim była msza święta na krakowskich Błoniach w 2002 r.

Tekst Marcin Kapusta